

**Dariusz Tchórzewski**

## **ŁYŹWIARSTWO SZYBKIE W II RZECZYPOSPOLITEJ – CZĘŚĆ V**

Pomimo tego, że początki łyżwiarstwa szybkiego nierozzerwalnie wiążą się z udziałem w nim kobiet, to już jego zorganizowana forma, reprezentowana przez ISU i narodowe federacje, pozbawiła je możliwości rywalizacji w zawodach. Pierwszą federacją, która zgłosiła potrzebę zmian w tym zakresie był PZŁ. Dla Związku bezpośrednim impulsem do takich działań była determinacja młodej, siedemnastoletniej dziewczyny Zofii Dudówny (Nehringowej), która od 1927 r. regularnie uczestniczyła w treningach łyżwiarskich. W 1929 r. została dopuszczona do startu w zawodach. Tak sama wspomina swoje początki:

*na łyżwach wyścigowych zaczęłam jeździć w r. 1929 i wtedy ustanowiłam pierwsze rekordy polskie, które były jednocześnie rekordami światowymi, ponieważ przede mną, żadna kobieta nie startowała w jeździe szybkiej. Miałam wtedy na 500 m — 1:02, na 1.000 m — 2:10, na 1.500 m — 3:28, na 3 km — 6:52, a na 5 km — 11:30.*

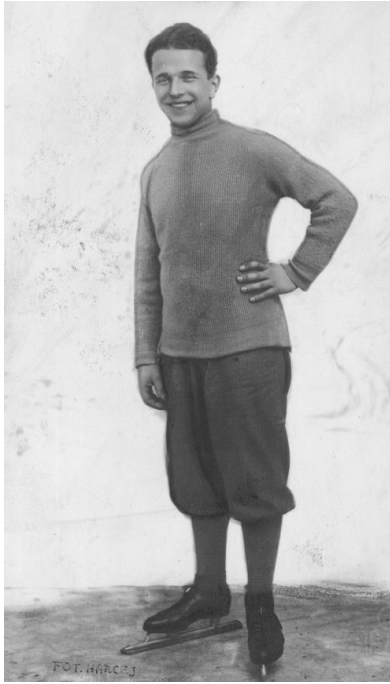
Jednak, aby osiągnięcia pani Zofii mogły być uznane, konieczne było „zalegalizowanie” kobiecego łyżwiarstwa szybkiego przez ISU. Pierwsze próby w tym zakresie podjął PZŁ na XVI Kongresie ISU w Oslo w 1929 r. Zgłoszone wnioski uznano wówczas za niewystarczająco poparte i nie zyskały aprobaty federacji. Nie zniechęciło to jednak Związku, który ponowił swój wniosek na XVII Kongresie ISU w Wiedniu w 1931 r. Tym razem argumenty PZŁ przedstawione przez gen. Stefana Witkowskiego zostały uznane za słuszne, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia uchwały wprowadzającej zmiany w regulaminie ISU. Dużym wsparciem dla polskiej inicjatywy było wystąpienie przedstawiciela USA dr S. Devey’a, który wygłosił tak żarliwe przemówienie, że wniosek został zaaprobowany większością głosów. Od tej pory kobiety mogły startować w zawodach ISU, co w konsekwencji pozwoliło na rejestrowanie ich osiągnięć w postaci rekordów. Tak wówczas pisano o sukcesie PZŁ:

*Na terenie międzynarodowym Polska odniosła w łyżwiarstwie wyścigowym wielki sukces przez zapoczątkowanie u siebie po raz pierwszy na świecie oficjalnej zawodniczej jazdy pań na łyżwach wyścigowych i ulegalizowała oraz wprowadziła ją do przepisów Międzynarodowego Związku Łyżwiarskiego — a pierwsza rekordzistka Polski, Zofja Nehringowa otworzyła oficjalną listę rekordów światowych.*

Po roku przerwy, w 1931 r. wznowiono walkę o tytuł mistrza Polski. Faworytem był poprzedni zwycięzca tej imprezy — Janusz Kalbarczyk (AZS Warszawa). Jedynym jego poważnym przeciwnikiem mógł być Wacław Kuchar, który jednak na zawody nie przybył. Nic też dziwnego, że tylko w biegu na 500 m był moment, kiedy Kalbarczyk musiał walczyć o zwycięstwo. Zdaniem ówczesnych kibiców:

*Mistrzostwo przypadło naprawdę zawodnikowi najbardziej pracowitemu, który łyżwiarstwa nie uprawia sezonowo, ale trening prowadzi cały rok. Niestety, styl jazdy wszystkich zawodników pozostawia wiele do życzenia. Zawodnik o dobrym norweskim stylu, przy energii jaką wkłada Kalbarczyk, i jego pracy, miałby na pewno dobry międzynarodowy wynik.*

Po raz pierwszy w zawodach o MP wystartowały kobiety. Bezkonkurencyjna okazała się Zofia Nehringowa (Polonia), która wygrała wszystkie biegi.



*Janusz Kalbarczyk i Zofia Nehring. Mistrzowie Polski w łyżwiarstwie szybkim na rok 1931.*

Te zawody kończyły w polskim łyżwiarstwie szybkim pewną epokę. Swoją karierę zakończył niezwykle człowiek — Waław Kuchar. Jego miejsce zajął, jak się później okazało na długie lata, Janusz Kalbarczyk. Swoją pierwszy tytuł mistrzowski zdobyła też nasza najjaśniejsza kobieca gwiazda międzywojennego łyżwiarstwa szybkiego Zofia Nehringowa.

Waław Kuchar był bez wątpienia najwszechstronniejszym polskim sportowcem wszechczasów. Pochodził z niezwykle usportowanej rodziny, a wielu z jego pięciu braci było wybitnymi zawodnikami i działaczami sportowymi. Jako porucznik walczył w wojnie polsko-bolszewickiej. Był kupcem, współwłaścicielem sklepu ze sprzętem sportowym, sędzią piłkarskim i hokejowym, działaczem sportowym, ale przede wszystkim fantastycznie uzdolnionym sportowcem. Mimo przeciętnych warunków fizycznych odznaczał się niebywałym przygotowaniem motorycznym i fenomenalną wydolnością fizyczną. Przede wszystkim był piłkarzem nożnym, lekkoatletą, hokeistą, tenisistą, łucznikiem i co najważniejsze łyżwiarzem. Nie sposób wymienić jego wszystkich sukcesów w poszczególnych dyscyplinach. Był olimpijczykiem z 1924 r. Nie udało mu się pojechać do Chamonix jako łyżwiarzowi, to pojechał do Paryża jako napastnik naszej reprezentacji piłkarskiej. W sumie rozegrał 1052 mecze, w których strzelił 1065 bramek. Był 17-krotnym medalistą mistrzostw Polski w lekkiej atletyce oraz 7-krotnym rekordzistą. Waław Kuchar był również reprezentantem Polski w hokeju na lodzie, zdobywając z reprezentacją w Budapeszcie w 1929 r. wicemistrzostwo Europy. Należał przede wszystkim do najlepszych w kraju łyżwiarzy szybkich. Dominował na krajowych torach od 1922 do 1929 r. zdobywając 21 tytułów mistrza kraju (dystanse i wielobój). Co ciekawe, w 1922 r. wywalczył tytuł mistrza Polski w łyżwiarstwie figurowym w konkurencji solistów.

Waław Kuchar w 1926 r. był pierwszym laureatem w plebiscycie czytelników „Przeglądu Sportowego”.

Polski łyżwiarz był uczestnikiem kampanii wrześniowej 1939 r., a po zakończeniu wojny musiał opuścić swój ukochany Lwów i został trenerem piłkarskich klubów w Bytomiu i Warszawie oraz w latach 1947-1949 drużyny narodowej.



*Wacław Kuchar. Najlepszy polski łyżwiarz szybki w latach 1922-29. Zdobywca 21 tytułów Mistrza Polski. Najwszechstronniejszy Polski zawodnik w historii. Pierwszy laureat plebiscytu „Przeglądu Sportowego”*